

SZKOŁA WYŻSZA POLSKA

(68, BOULEVARD DU MONT-PARNASSE)

SPRAWOZDANIE ZA ROK SZKÓLNY 1867/8,

OD DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 1867 DO DNIA 30 WRZEŚNIA 1868 ROKU.

Z pomiędzy instytucji polskich w Paryżu, szkoły zasługują na szczególną uwagę i opiekę Emigracyi i Kraju. Dają one bowiem młodzieży polskiej, tak emigracyjnej jako i przybywającej z Kraju, możność sposobienia się do zawodów praktycznych, zachowania i utwierdzenia narodowości ojców, słowem, przygotowania się w duchu narodowym na usługi Kraju.

Zadne inne miejsce nie zawiera tyle instytucji i tyle ułatwień do kształcenia się we wszystkich zawodach życia, co Paryż. W nowszych czasach, niema prawie wynalazcy i uczonego, któryby swych nauk nie pobierał lub ich nie uzupełniał w Paryżu.

Wiadomo, jak zbawienny wpływ zdołała wywrzeć na odrodzenie oświaty i społeczeństwa polskiego, za czasów wolnej jeszcze i niepodległej Rzeczypospolitej, młodzież polska, bawiąca na dworze Leszczyńskiego w Nancy i korzystająca, pod kierunkiem światłego i patryotycznego Króla, z instytucji naukowych oświeconej Francji. Teraz więc, gdy wszystkie szkoły w Kraju coraz to bardziej upadają pod naciskiem żywiołów obcych, o ileż większe usługi oddać mogą szkoły czysto polskie, założone na wolnej ziemi Zachodu, w przyjaznej nam Francji, wśród « stolicy świata i centralnego punktu cywilizacji, » — szkoły, w których uczniowie, nauczyciele, administracya, dyrekeya — zwierzchnia Rada z samych składa się Polaków!



Cz 21139/1867-8

Tutejsze szkoły polskie starają się zadosyć uczynić, pod względem kształcenia młodzieży, najgłówniejszym potrzebom naszej Emigracyi i Społeczności. W *Zakładzie S. Kazimierza* dzieci polskie znajdują przytułek i pierwsze podstawy wychowania i wykształcenia. W *Pensyonacie hotelu Lambert* pobierają panienki staranne wychowanie i wykształcenie, dające im możliwość otrzymania dyplomu guwernantek. W *Szkole Polskiej na Batignolles* pobiera młodzież nauki techniczne i licealne, do których się sposobi w klassach tej szkoły przygotowawczych.

Szkoła Wyższa Polska położyła sobie za zadanie przeprowadzać młodzież naszą przez najwyższe szkoły specjalne w rozmaitych gałęziach nauk. Powierzonego sobie ucznia, jeżeli ten pobierał już nauki, czy to w Szkole Batignolskiej, czy też w innych liceach, kolegiach, gimnazyach, szkołach realnych i t. p. instytucjach krajowych lub zagranicznych, w miarę złożonego przywstępie examinu, uspasabia w przeciągu roku lub dwóch lat najdalej, do jednej ze szkół specjalnych, a następnie czuwa nad dalszym jego kierunkiem moralnym i naukowym aż do uzyskania dyplomu.

Rok upłyniony był dwudziestym istnienia Szkoły. W przeciągu tego czasu kształciło się w niej 548 uczniów. Z tej liczby, 186 ukończyło swe nauki w Paryżu i otrzymało w rozmaitych zawodach dyplomy lub świadectwa uzdolnienia; 64 na prowincyi Francyi, w Belgii i Szwajcaryi; 38 kończy jeszcze swe nauki pod opieką Szkoły; reszta uczniów wyszła ze Szkoły po otrzymaniu takiego wykształcenia, jakiego wymagały praktyczne zawody, którym się poświęcić zamierzyła, jak pomiary, prowadzenie prac przy kolejach żelaznych i różnych innych przedsięwzięciach publicznych i prywatnych, buchalterya, handel, i t. p. W ostatnich latach liczba uczniów, stosunkowo do lat dawniejszych, znacznie się powiększyła.

Podług przyjętej zasady, młodzież emigracyjna opłaca Szkole, według możliwości, koszt nauki i utrzymania, pewna zaś liczba najmniej dostatnich przyjmowaną jest bez żadnej opłaty. Przybywający z Kraju wnoszą opłatę jaknajbardziej umiarkowaną;

jest ona bowiem mniejszą, niż w najtańszych odpowiednich instytucjach paryzkich, pomimo, że Szkoła nie szczędzi kosztów, ani na dobór profesorów, ani też na utrzymanie uczniów. Tłumaczy to sam cel założenia szkoły, którym jest, nie jak u tamtych, zysk osobisty, lecz jedynie interes narodowy (*).

Stósownie do potrzeb i okoliczności, zajmowała się Szkoła w ostatnim czasie więcej przygotowaniem w naukach ścisłych, niż literackich. Jednakże i dla sposobiących się w tych pierwszych wykładano: język polski i francuzki, ich literaturę i historią polską.

Uczniowie wydziału matematycznego mieli wykład rozdzielony na dwa roczne kursa: *niższy* i *wyższy*.

Na kursie *niższym* wykładano: arytmetykę zupełną, algebrę do dwumianu Newtona włącznie, jeometrią zupełną, trygonometrią, jeometrią analityczną, jeometrią wykreślną do powierzchni skośnych włącznie, fizykę, chemią i rysunki techniczne. Uczniowie kończący ten kurs, dostatecznie są usposobieni do zdania egzaminu do Szkoły Centralnej, do klasy przygotowawczej w Górniczej Szkole Paryzkiej, do Szkoły Górników w Saint-Étienne, do Szkoły Architektury, do Szkoły Sztuk i Rękodzieł w Gandawie, wreszcie do Szkoły Wojskowej w Saint-Cyr i Handlowej w Paryżu.

Kurs *wyższy* obejmował: algebrę, równania wyższych stopni, rachunek różniczkowy i całkowy, mechanikę racjonalną i część stósowanej, jeometrią wykreślną od powierzchni skośnych i zastosowanie jej do perspektywy, do teorii cieni, ciesiołki i kamieniarki, fizykę, chemią i rysunki techniczne. Uczniowie, po ukończeniu tego kursu, są w stanie zdać egzamin do Paryzkiej Szkoły Dróg i Mostów, do klas specjalnych w Górniczej Szkole Paryzkiej, do Szkoły Artylerji i Inżynierji Wojskowej w Metz

(*) Za naukę, mieszkanie, żywność, opał, światło, pranie i naprawę bielizny, kąpiele, w razie potrzeby, pomoc lekarską i aptekę, książki oraz materyały piśmienne i rysunkowe: słowem, za całe utrzymanie, prócz rzeczy należących do ubrania, uczeń opłaca 100 fr. miesięcznie. W razie, gdy sobie życzy osobnego pokoju, może go mieć za dopłatą 15 fr. miesięcznie.

i do podobnych naukowych zakładów w Belgii i Szwajcaryi.

Czyniąc zadosyć obowiązkom religijnym, uczniowie Szkoły słuchają w każdą niedzielę mszy świętej i nauki w kościele Ś. Genowefy (Pantheon).

W czasie wakacyi, uczniowie Szkoły Dróg i Mostów i Górniczej z wielką korzyścią zwiedzają na prowincyi i za granicą znaczniejsze zakłady przemysłowe, kopalnie, roboty przy kolejach żelaznych, kanałach i portach morskich, co pociąga za sobą koszta dosyć znaczne. W upłynionym roku, pomimo niepomysłnego stanu funduszy, Rada Szkoły przeznaczyła na ten cel stosowną pomoc dla dziewięciu uczniów.

W roku szkolnym 1867/8, Szkoła Wyższa Polska miała w ogóle 81 *Uczniów*, a mianowicie: 63 miejscowych czyli internów, 9 przychodnich czyli externów i 9 wolnych słuchaczy. Z tej liczby uczęszczało do szkół specjalnych 30, to jest do Szkoły Dróg i Mostów 14, do Górniczej 9, do Centralnej Sztuk i Rękodzieł 3, do Centralnej Architektury 4. Reszta pobierała nauki w Szkole.

Z końcem roku szkolnego ukończyło całkowity kurs nauk w szkołach specjalnych i otrzymało dyplomy wykwalifikowanych techników 9. Wstąpiło do szkół specjalnych 10.

Radę Szkólną składali: prezydujący Xiąże Władysław Czartoryski; członkowie honorowi: Stanisław Barzykowski, generał Tadeusz Konarski i Teodor Morawski; członkowie czynni: Karól Chobrzyński, Gustaw Dombrowski, hr. Jan Działyński, Eustachy Januszkiewicz, Karól Ostrowski, Franciszek Szemioth, Aman-cyusz Żarczyński, Edward Habich, pełniący zarazem obowiązki dyrektora Szkoły.

W miesiącu marcu, przez zgon generała hr. Władysława Zamoyskiego, straciła Rada jednego z najdawniejszych swych kolegów a Szkoła jednego z najstarszych i naigorliwszych opiekunów.

Z ukończeniem roku szkolnego p. Habich złożył pełnione przez siebie obowiązki *Dyrektora Szkoły* w ręce Dra Kazimierza Szulca, byłego profesora gimnazjum katolickiego i szkoły realnej w Poznaniu.

W tymże czasie Rada zaprosiła do swego grona pp. Ludwika Nabelaka, Karola Sulikowskiego i Ksawerego Szlenkera.

Nauki w Szkole wykładali profesorowie: Alexandrowicz Włodzimierz, były profesor języka, literatury i historii polskiej w gimnazjum Piotrkowskiem; Gasztowt Wacław, licencje ès lettres; Habich Edward, inżynier, były uczeń Szkoły Dróg i Mostów; Niewęglowski G. Henryk, licencje ès sciences mathématiques, examinator w liceum Ś. Ludwika; Pillet Juliusz, inżynier-architekt, były uczeń Szkoły Politechnicznej, Szkoły Dróg i Mostów i Szkoły Sztuk Pięknych; Sągajło Ernest, inżynier, examinator w Szkole Centralnej Sztuk i Rękodzieł; Siwiński Edward, były profesor kursów przygotowawczych do Szkoły Głównej Warszawskiej i Stępiński Artur, inżynier, były uczeń Szkoły Dróg i Mostów.

PRZYCHODY I WYDATKI.

PRZYCHÓD.

A. Pozostało z roku 1866/7:

- | | | |
|--|----------|--------------|
| 1. Gotowizną w kassie.... fr. | 3,867 31 | |
| 2. Należność od rządu francuzkiego za kwartał 4ty po 30 września | 5,000 » | fr. 8,867 31 |

B. W ciągu roku szkolnego 1866/7 otrzymano:

1. Od rządu francuzkiego:

- | | | |
|---|----------|--------------|
| a) Zapomogi zwyczajnej na ogólne wydatki Szkoły, za trzy kwartały, do 31 czerwca..... fr. | 15,000 » | |
| b) Zapomogi nadzwyczajnej | 8,000 » | |
| c) Subsydya przeznaczone dla uczniów Szkoły..... | 25,000 » | fr. 48,000 » |

2. Opłata od uczniów Szkoły	10,443 10	
-----------------------------------	-----------	--

3. Ofiary od osób prywatnych.....	2,685 »	61,128 10
-----------------------------------	---------	-----------

Do przeniesienia.....		69,995 41
-----------------------	--	-----------

	<i>Z przeniesienia.....</i>	69,995 41
C. Przychody nadzwyczajne :		
	Pożyczono od Prezesa Rady Szkolnej.....	2,000 »
Cały fundusz Szkoły w roku 1867/8 wynosił.....		71,995 41

ROZCHÓD.

A. Wydatki przewidziane budżetem :

1. Dział naukowy :

a) Pensye nauczycieli..... fr.	7,075 »	
b) Opłata za uczniów w szkołach specjalnych, zwrot subdyów uczniom w mieście mieszkającym.....	12,175 35	
c) Ekursye naukowe.....	1,526 »	
d) Utrzymanie biblioteki i gabinetów fizycznego i chemicznego.....	250 40	
e) Papier, potrzeby rysunkowe (1,145 75) (*)	169 25	21,193 »

2. Administracja :

a) Pensye Dyrektora, Administratora i Sekretarza Szkoły	3,685 »	
b) Służba.....	2,363 »	
c) Lekarz, apteka, kąpiele (792 40)	684 40	
d) Rozmaite wydatki.....	633 10	7,365 50

3. Odzież, szwalnia, opranie :

a) Odzież i bielizna.....	2,139 »	
b) Szwalnia i opranie (2287 50)	1,777 90	3,916 90

4. Utrzymanie domu, opał i światło :

a) Reperacye i utrzymanie domu (1,199 20)	440 60	

Do przeniesienia 440 60 32,478 40

(*) Liczby przed rubryką położone oznaczają, ile należało zapłacić; stawione w rubryce wskazują, ile *à conto* zapłacono; różnica zatem niedopłaty jest długiem pozostałym do zapłacenia na rok następny.

Z przeniesienia				440 60	32,478 40
b) Opał.....	(2,865 05)	1,206 85			
c) Światło.....		1,108 50			
d) Utrzymanie ruchomości i ku-					
pno nowych.....		1,445 65			
e) Czystość domu.....		886 85	5,088 45		
5. Żywność..... (28,191 20).....				24,009 70	61,576

B. Wydatki nadzwyczajne:

Na spłacenie długów z roku zeszłego 1866/7 :

a) Za różne dostawy.....	5,122 30		
b) Reszta należności za naprawę domu....	1,557 »		
c) Zwrót zaciągniętej pożyczki od p. E. J.	2,000 »	8,679 30	

Razem wszystkich wydatków..... 70,255 85

Przychodu było jak wyżej..... 71,995 41

Rozchód wynosił..... 70,255 85

Pozostaje w kasie..... 1,739 56

Stan funduszków Szkoły w dniu 1 października 1868 roku był następujący :

Passiva :

a) Za różne dostawy.....	8,192 40		
b) Pożyczka od Prezesa Rady.....	2,000 »	10,192 40	

Activa :

a) Od rządu francuzkiego za czwarty kwartał po 30 Września 1868.....	5,000 »		
b) Należność od uczniów niezapłaconą....	491 »		
c) Gotówką w kasie.....	1,739 56		
d) Oszacowana pozostalość w artykułach do żywności, d. 1 października 1868..	630 60	7,861 16	

Przewyżka zatem *passiwów* nad *activami*, czyli deficyt z roku szkolnego 1867/8 wynosi..... 2,331 24

Powyższe sprawozdanie przyjęto na posiedzeniu Rady Szkolnej, dnia 15 grudnia 1868 roku.

Prezylujący : X. Władysław CZARTORYSKI.

Członkowie: Karól CHOBRYŃSKI,
Gustaw DOMBROWSKI,
Hr. Jan DZIAŁYŃSKI,
Edward HABICH,
Eustachy JANUSZKIEWICZ,
Ludwik NABIELAK,
Karól OSTROWSKI,
Karól SULIKOWSKI,
Franciszek SZEMIOTH,
Ksawery SZLENKER,
Kazimierz SZULC, p. o. Dyrektora Szkoły.

Wszelkiego rodzaju pisma, zgłoszenia się i przesyłki pieniężne adresowane być powinny *franco*, à Monsieur le DIRECTEUR DE L'ÉCOLE SUPÉRIEURE POLONAISE, 68, Boulevard du Montparnasse, à PARIS.

Paryż. — Drukarnia E. MARTINET, ulica Mignon, 2.



BIBLIOTEKA KORNICKA

Cz 24139

1855-6

1871